

Maj-czerwiec 2017



W numerze między innymi:

- **Wycieczki**
- **Ludzie z pasją- prezentacje uczniów**
- **Uczennice za katedrą nauczycielską**
- **Sukcesy w konkursach**
- **Poetyckie debiuty**
- **Co warto czytać?**
- **Horoskop**
- **Humor**
- **Dziwne święta**

Redakcja gazety:

Konrad Adamowicz, Aleksandra Budzyńska, Karolina Daniłkiewicz, Amanda Daszczuk, Wiktoria Klementewicz, Maja Kropiwiiec, Emilia Kubajko, Przemysław Ładniak, Milena Majorek, Julia Maksymiuk, Natalia Patkowska, Weronika Samociuk, Julia Sawczuk, Klaudia Teleszko, Alicja Worobiej,

oraz

Amelia Petkowicz, Amelia Połóg, Aleksandra Toczko z klasy IIb.

Opiekunowie:

Barbara Pawelec i Anna Rożen

HOROSKOP

Baran - Już prawie widać wakacje, a ty nadal nie poprawiłeś swoich ocen! Pospiesz się i daj z siebie wszystko. Nie zniechęcaj się porażkami, bo przecież zdarzają się nawet najlepszym. Zapisuj ważne sprawy w kalendarzu, by o niczym nie zapomnieć. **Waga** - Popraw oceny z fizyki i chemii, by nie pogorszyć sobie średniej. Może spróbujesz zawalczyć o nagrodę za waleczność? Nie musisz być we wszystkim najlepszy, ale własne sukcesy zawsze dają największą satysfakcję. Znajdź również czas dla rodziny i przyjaciół. **Panna** - Nie stresuj się sytuacją w szkole. Zostało ci jeszcze trochę czasu, jednak postaraj się zrobić wszystko w odpowiednim terminie. Zamiast spędzać wieczory z telefonem lub komputerem, powtórz materiał z lekcji. **Skorpion** - Jeszcze tylko kilka dni i czekają cię dwa miesiące bez troski i lenistwa. Podczas wakacji zadbaj także o aktywny wypoczynek, na przykład pływanie czy jazda rowerem. Spędź ten czas w towarzystwie swoich najlepszych znajomych. **Strzelec** - Gdy w wakacje znajomi zaproszą cię na imprezy i różnego rodzaju wyjścia, podejmuj rozsądne decyzje i zawsze miej głowę na karku. Pomagaj мамie w pracach domowych i poświęcaj więcej czasu rodzinie. **Ryby** - Musisz dobrze wypocząć, by po wakacjach wrócić z dobrą energią i postarać się o jeszcze lepsze oceny. Możesz już zastanawiać się nad spędzaniem wolnego czasu i zacząć planować wyjazdy. Podczas spotkań ze znajomymi poznasz nowych kolegów. **Koziorożec** - przez nadchodzące wakacje przestałeś myśleć o lekcjach. Przez to twoje oceny stoją w miejscu, a miałeś przecież starać się o czerwony pasek na świadectwie. Powinieneś poprawić oceny i zawalczyć o pasek. Do wakacji zostało niewiele czasu więc pospiesz się. **Wodnik** - koniec roku szkolnego zbliża się wielkimi krokami. Już zacząłeś planować wspólne wycieczki z kolegami w wakacje, chodzenie na basen i wiele innych zajęć w ciepłe dni. Pamiętaj jednak, że zostało jeszcze trochę czasu do wakacji, więc nie daj ponieść się wyobraźni. **Ryby** - w ciągu roku szkolnego nie za bardzo chciało ci się czytać lektury. Zazwyczaj szukałeś streszczeń w Internecie, ponieważ twierdziłeś, że nie masz czasu na czytanie całych książek. Zbliżające się wakacje to świetny czas, abyś zaczął czytać. Powinieneś zacząć jak najszybciej, bo kto wie, czy potrafiśz jeszcze czytać.

Baran - w wakacje wybierasz się z rodzicami nad morze. To świetnie, że chcesz gdzieś jechać, a nie cały czas siedzieć przed komputerem. Pamiętaj jednak, że zdarza ci się gubić wiele rzeczy. Pilnuj, więc swojego portfela oraz telefonu, bo nigdy nie wiadomo, gdzie możesz je zostawić. **Byk** – od dłuższego czasu zastanawiasz się nad rozpoczęciem nauki gry

na gitarze. Nadchodzące wakacje to świetny czas, abyś zaczął realizować to marzenie. Możesz zapisać się do miejscowego domu kultury lub znaleźć prywatnego nauczyciela. Z twoim zapałem na pewno nauczysz się grać bardzo szybko. **Bliźnięta** - ostatnio zaczęłaś uprawiać dużo sportów. To świetnie, że tak dbasz o swoje zdrowie i kondycję, ale przez te treningi zaniedbujesz swoje oceny w szkole, które i tak nie są najlepsze. Powinieneś odpuścić od treningów i poprawić parę ocen, żeby uniknąć poprawki.

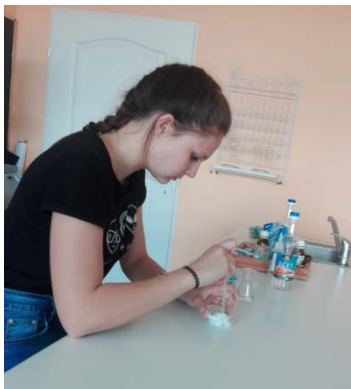
Młodzi chemicy prowadzą lekcje



W ostatnich dniach w klasach pierwszych gimnazjum odbywały się pokazy chemiczne prowadzone przez trzy uczennice z klas drugich. Wszystko działo się pod okiem pani Grażyny Korec. Prowadzącą wszystkie pokazy była Emilia Kubajko, a pomocnicami były Milena Majorek i Monika Krupska. Na pokazie dziewczyny pokazały

między innymi, jak zrobić wulkan z sody i octu, magiczną tęczę oraz sztuczny śnieg. Większości uczniów podobały się pokazy i za rok być może oni sami będą przedstawiali takie rzeczy uczniom klas siódmych.

E. Kubajko



Po Konkursie Ortograficznym



30 maja w naszej szkole odbył się po raz kolejny konkurs ortograficzny.

Dla uczniów klas II-III szkoły podstawowej był to **II Gminny Konkurs Ortograficzny**. Wzięło w nim udział 15 uczniów. Tytuły Mistrzów Ortografii otrzymały uczennice z naszej szkoły: Martyna Oleksińska z klasy II i Aleksandra Uchaniuk z klasy III.

Wyróżnieni zostali też następujący uczniowie: Zofia Grudzińska (Lisiowólka), Agata Kondratiuk (Ossowa), Kacper Siedlecki (Ossowa), Mateusz Świć (Lisiowólka), Oliwia Pal (Ostrówki).

W **XV Międzyszkolnym Konkursie Ortograficznym dla uczniów klas IV- VI** Mistrzami Ortografii zostali: Aleksandra Celińska z Czemiernik (kl. IV), Weronika Grzesiak z Wohynia (kl. V) i Izabela Struczyk z Radzyna Podlaskiego (kl. VI). Wyróżnienia przyznano też: Julii Harasim (Lisiowólka), Annie Polak (Wohyń), Annie Kaczorek (Czemierniki), Weronice Junak (Komarówka Podlaska), Oliwii Łobińskiej (Komarówka Podlaska), Marcie Paszkowskiej (Biała).

W **XI Powiatowym Konkursie Ortograficznym dla uczniów gimnazjum** wzięło udział 23 uczniów z 8 szkół. Mistrzynią Ortografii została Dominika Komoń z Gimnazjum w Kąkolewnicy. II miejsce komisja przyznała Dominie Kieczce również z Kąkolewnicy, a III miejsce Katarzynie Sucharzewskiej z Gimnazjum w Łomazach i Klaudii Teleszko z Gimnazjum w Wohyniu. Wyróżnienia przyznano 8 uczniom: Jakubowi Najdyhorowi (Łomazy), Magdalenie Drełowicz (Kąkolewnica), Monice Rarak (Kąkolewnica), Klaudii Niewęglowskiej (Biała), Magdzie Jeżowskiej (Czemierniki), Natalii Szaniawskiej (Komarówka Podlaska), Annie Niewęglowskiej (Czemierniki), Jakubowi Paszowskiemu (Biała).

Autorami dyktand w tym roku byli: p. Elżbieta Welk- Dołbeń, p. Marta Michalak i p. Adam Świć.

Festyn Zdrowej Żywności.

Dnia 31 maja 2017 roku w naszej szkole odbył się Festyn Zdrowej Żywności. Uczniowie klasy pierwszej „a” biorący udział w projekcie wraz z o dwa lata starszymi kolegami Angeliką, Szymonem, Olą i Weroniką pod opieką pani Anny Rozeń przygotowali przepyszne przekąski. O całym wydarzeniu informowały rozwieszone kilka dni wcześniej plakaty i ulotki wykonane przez Weronikę. W środę, kiedy miał odbyć się festyn zaangażowane osoby przygotowały w kuchni pod opieką pań z obsługi, kanapki ze swojskiego chleba oraz warzyw z ekologicznych upraw. Całe wydarzenie osłodziły wafle polane miodem, który dostarczyli okoliczni pszczelarze. Do skosztowania tych wszystkich potraw nie trzeba było namawiać, bo wszyscy chętnie próbowali. Przekąsek skosztowały także pani dyrektor, nauczyciele, panie sekretarki oraz obsługa szkoły. Wszyscy tego dnia utwierdziliśmy się w przekonaniu, że zdrowa żywność jest bardzo dobra.

Weronika Samociuk



Być dzieckiem to dobrze, czy źle?

Być dzieckiem to dobrze, czy źle? To pytanie zadaje sobie bardzo dużo ludzi. Moim zdaniem, warto mieć w sobie coś z dorosłego, ale także z dziecka. Czasami trzeba zachować powagę, lecz momentami trochę zaszałeć.

Dorośli mają o wiele więcej ważniejszych spraw niż dzieci. Zarabiają pieniądze, opłacają rachunki, dbają o rodzinę, pracują. Człowiek dorosły musi ponosić odpowiedzialność za swoje czyny. Dorośli żyją dłużej na świecie i są bardziej odporni na krytykę niż dzieci. Nie przejmują się niepotrzebnymi i pustymi słowami, które wypływają z ust w emocjonalnych chwilach.

Życie dzieci jest beztroskie i pełne przygód związanych ze szkołą, natomiast dorośli męczą się od rana do wieczora w swoich często mało ambitnych zajęciach. Bo na przykład taki prezes, bankowiec czy sekretarz mają bardzo monotonną pracę, w głowie tylko cyferki, literki, i tabelki. Natomiast taki nauczyciel musi działać spontanicznie, ucząc dzieci i młodzież. Musi być przewidujący, ponieważ nie wie, czego się spodziewać po dziecku. Lekarze codziennie spotykają się z różnymi chorobami. Policjanci uczestniczą w niebezpiecznych, ale za to emocjonalnych akcjach.

Ludzie posiadają wielką wyobraźnię, którą tracą razem z wiekiem. Przeważnie większa jest u dzieci, one widzą świat szybko, ale w kolorach. U niektórych dorosłych wyobraźnia jest wola i czarno - biała, ponieważ zatracają się codziennych obowiązkach. Dlatego cieszę się, że jestem jeszcze dzieckiem, bo wiem, że najlepsze momenty są w dzieciństwie. Czas bardzo szybko płynie i nie warto tego przyspieszać. Każdy człowiek przeżyje dzieciństwo, dorosłość i się w końcu zestarzeje.

Amanda D.



Na boisku szkolnym rozmawia dwóch kolegów:

- Wiesz, wczoraj rzucałem monetą z postanowieniem, że jeśli wypadnie reszka, to wezmę się do nauki, a jak orzeł, to pójdę na dyskotekę.
- I co, wypadł ci orzeł?
- Tak, ale dopiero za piątym razem

Ojciec do syna:

- Jak tam postępy w szkole?
- W porządku. Kontrakt z piątą klasą przedłużony na następny rok.

Poważne i śmieszne święta

- 15 lipca - Dzień bez Telefonu Komórkowego
- 16 lipca - Dzień Księgowego (Buchaltera)
- 19 lipca - Dzień Czerwonego Kapturka
- 23 lipca - Dzień Włóczykija
- 24 lipca - Dzień Policjanta
- 27 lipca - Dzień Rakiety
- 1 sierpnia - Dzień Karmienia Piersią
- 6 sierpnia - Dzień Musztardy
- 10 sierpnia - Dzień Przewodników i Ratowników Górskich
- 11 sierpnia - Dzień Struktury, Dzień Konserwatora Zabytków
- 12 sierpnia - Dzień Pracoholików, Międzynarodowy Dzień Młodzieży
- 13 sierpnia - Dzień Leworęcznych
- 14 sierpnia - Dzień Energetyka
- 16 sierpnia - Międzynarodowy Dzień Zagrychy
- 18 sierpnia - Dzień Latarni Morskich
- 22 sierpnia - Wolsztyńskie Święto Świni
- 27 sierpnia - Dzień Tira
- 28 sierpnia - Dzień Lotnictwa
- 29 sierpnia - Dzień Strażnika Miejskiego
- 30 sierpnia - Międzynarodowy Dzień Pamięci Osób Zaginionych
- 31 sierpnia - Dzień Blogów
- 1 września - Dzień Kombatanta
- 2 września - Dzień Dużego Rozmiaru
- 3 września - Dzień Błyszczaków i Smakowitych Ust
- 5 września - Dzień Postaci z Bajek
- 8 września - Dzień Dobrych Wiadomości, Dzień Marzyciela
- 9 września - Międzynarodowy Dzień Urody
- 12 września - Dzień Wojsk Lądowych, Dzień Programisty
- 16 września - Dzień Warstwy Ozonowej
- 18 września - Międzynarodowy Dzień Geologa
- 19 września - Dzień Dzikiej Flory, Fauny i Naturalnych Siedlisk
- 22 września - Europejski Dzień Bez Samochodu
- 23 września - Dzień Spadającego Liścia, Dzień Śliwki
- 24 września - Dzień Grzyba
- 26 września - Europejski Dzień Ptaków
- 27 września - Światowy Dzień Turystyki
- 29 września - Dzień Stawów i Oczek Wodnych
- 30 września - Dzień Chłopaka

Wycieczka do Lublina

W dniu 1 czerwca 2017 r. z okazji Dnia Dziecka odbyła się wycieczka do Lublina. W wycieczce wzięli udział uczniowie z klasy VI. Naszymi opiekunami były: pani Elżbieta Tarasiuk – nasza wychowawczyni i pani Monika Panasiuk. Zwiedzanie rozpoczęliśmy od tajemniczych pokoi, z których musieliśmy się wydostać, poprzez rozwiązanie zagadek i otworzenie dużej ilości tajemniczych skrzynek. Nie było to takie łatwe, a mieliśmy na to tylko 45 minut. Były to bardzo ciekawe zadania na myślenie. Następnie pojechaliśmy do parku linowego nad zalewem. Pogoda dopisała i wspinaczka się udała. Kolejną atrakcją było kino w Galerii Felicity. Obejrzeliśmy seans pod tytułem „Dzieciak rządzi”. Film był bardzo śmieszny i zabawny. Następnie mieliśmy czas wolny na zakupy. Przed wyjazdem do domu pani Ela zrobiła nam niespodziankę i kupiła lody. Były pyszne. Do Wohynia wróciliśmy o godzinie 20:00. Było bardzo fajnie, wycieczka się udała i prosimy o więcej.

Maja Kropiwiec

Polecam

W tym miesiącu chciałbym polecić książka Aleksandra Kamińskiego „Kamienie na szaniec”. Wiem, że to jest lektura, ale każdy szanujący się Polak powinien ją przeczytać. Opowiada historię młodych ludzi, którzy chcieli walczyć za ojczyznę oraz przeżyć wojnę. Głównymi bohaterami ksi są harcerze, którzy poznali okropieństwo wojny: Tadeusz Zawadzki ps. „Zośka”, Aleksander Dawidowski ps. „Alek”, Jan Bytnar ps. „Rudy”. Wsławili się w akcjach Małego Sabotażu, które polegały na malowaniu napisów na murach, rysowaniu symbolu Polski Walczącej i Victorii, gazowaniu kin, zdjęciu przez Alka niemieckiej tablicy z pomnika Kopernika oraz wywieszaniu polskich flag w czasie świąt narodowych. Następnie chłopcy dostawali zadania dywersyjne, które polegały na wysadzeniu pociągów z zaopatrzeniem niemieckim, próbie wysadzenia mostu, odbiciu Rudego, odbiciu więźniów z transportu niemieckiego jadącego do obozu zagłady. W czasie odbicia Rudego został ciężko ranny Alek. Trzeba tutaj wspomnieć, że Rudy był ranny po torturach. Obaj zmarli 30 marca 1943 roku w gronie przyjaciół, lecz oddaleni od siebie. Natomiast Zośka zginął 20 sierpnia tego samego roku. Nigdy do końca nie pogodził się ze stratą obydwu przyjaciół. Bliższy sercu Zośki był Rudy niż Alek. Ta książka pokazuje bohaterstwo młodzieży międzywojennej, ukazuje także, że każdy może być bohaterem oraz zachęca czytelnika do pracy nad sobą.

Konrad Adamowicz



Przedsiębiorczy Gimnazjalista

17 maja odbył się w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im. Jana Pawła II w Radzynie Podlaskim finał konkursu Przedsiębiorczy Gimnazjalista. Pod pieką pani Drzymały pojechało czworo uczniów naszej szkoły. Przystąpiło do finału 51 gimnazjalistów, test składał się z 45 pytań - zamkniętych i otwartych.

Na napisanie go mieliśmy 45 minut. Po napisaniu testu podzielono nas na dwie grupy i oprowadzono po szkole. Zwiedziliśmy: pracownię fryzjerską, pracownię ekonomiczną, halę oraz kuchnię, gdzie przedstawiono nam Michała Sznurę - laureata konkursu hotelarskiego. Następnie wróciliśmy do sali na poczęstunek oraz na prezentację, którą poprowadziła laureatka konkursu o przedsiębiorczości i zarządzaniu w Częstochowie- Kinga Sposób. Po prezentacji zostały rozdane nagrody.

Oto lista osób nagrodzonych:

- 1.Katarzyna Cieślak
- 2.Konrad Adamowicz**
- 3.Natalia Konaszewska

Adam Filipiuk, Mikołaj Korólczyk (wyróżnienie)

K. Adamowicz



Wzór do naśladowania.

Kto to taki?

Osoba wzorowa to ktoś na kim możemy się wzorować, brać z niego przykład.

Jeżeli uważamy siebie za osobę wzorową, musimy wziąć pod uwagę kilka wymogów i sprawdzić, czy je spełniamy. Jednym z nich jest podstawowa rzecz, umiejętność poprawienia siebie. Powinniśmy reagować na złe zachowania innych. Sami też musimy patrzeć, czy my nie wyrządzamy komuś krzywdy. Bądźmy świadomi, że młodsi koledzy i koleżanki mogą brać z nas przykład. Dlatego należy mieć kulturę do starszych ludzi, mówić „dzień dobry” i unikać brzydkich odzywek. Ta druga zasada dotyczy też młodszych i rówieśników. Gdy ktoś nam dokucza, powinniśmy się tym nie przejmować, zgłosić to osobie dorosłej. Ale jeżeli ktoś wyzywa osoby młodsze, powinniśmy im pomóc, ponieważ one nie zawsze wiedzą, co w takiej sytuacji zrobić.

Żeby być wzorową osobą nie wystarczy być cichym i spokojnym, trzeba brać udział w prezentowaniu szkoły na jej terenie jak i za jej 'murami'.

Uczeń wzorowy powinien być zawsze przygotowany do zajęć, systematycznie się uczyć z lekcji na lekcję. Powinien być szczerze chętny do nauki i do rozwijania swoich umiejętności. Ćwiczyć rzeczy, które mu nie wychodzą, a doskonalić przedmioty wychodzące mu. Powinien aktywnie uczestniczyć w olimpiadach sportowych, konkursach, udzielać się w szkole i klasie. Mimo swej inteligencji i mądrości nie może się wywyższać, odnosić wrogo do słabszych kolegów. Jest także zobowiązany do zachowywania się dobrze nie tylko w szkole, ale także poza nią. Należy również być wzorem do naśladowania przez innych.

Myślę, że wzorowa nie musi wcale być idealna, ale powinna być sobą. Każdy uczeń, który chce mieć wzorowe zachowanie, musi sam sobie na nie zapracować, ponieważ nie bierze się ono znikąd.

Jest on uczciwy i prawdomówny, przestrzega zasad kultury i zachowania jak i bezpieczeństwa oraz kultury dyskusji. Bardzo ceni się też aktywne uczestniczenie w zajęciach oraz sumienne pracowanie i zdobywanie wiedzy. Przygotowanie do zajęć też ma wpływ na ocenę zachowania. Na samej nauce i zachowaniu jednak się nie kończy, gdyż kontakty z rówieśnikami też są bardzo ważne. Uczeń wzorowy powinien zgodnie działać z grupą i czuć się za nią współodpowiedzialny. Prawidłowe działanie w trudnych czy nietypowych sytuacjach, wymagających szybkiej reakcji, myślenia też

jest ważne. Dodam jeszcze, że takowy uczeń powinien być otwarty na potrzeby i prośby innych.

Chcąc być wzorową uczennicą, daję uczniom dobry przykład zachowaniem. Umiem negocjować i odrzucać złe postępowanie.

Każdy uczeń wzorowy powinien wykazywać chęci do prac ogólnospołecznych i działań w szkole, czyli angażować się w prace takie jak: sprzątanie cmentarza unickiego, akademie, festiwale piosenek i wiele innych. Musi okazywać pomoc koleżeńską i nie dać sprowokować się złemu zachowaniu.

Uczniem wzorowym nie staje się tak od razu, trzeba być ambitnym i ciężko na to pracować, wszyscy mogą nim zostać. To osiągnięcie daje satysfakcję z tego czego dokonałeś w ciągu całego roku szkolnego.

Kinga G., Karolina, A Daszczuk, Emma Ż., Maja K.



Do Nowaków przychodzi sąsiad:

- Czy mama jest w domu?
- Nie ma - odpowiada Jaś.
- A tato?
- Nie ma.
- A może jest babcia?
- Babcia też zdążyła się schować.

- Mamo, spełniliśmy dziś we trzech dobry uczynek. Przeprowadziliśmy staruszkę przez jezdnię.
- To bardzo dobrze, ale dlaczego we trzech?
- Bo stawiała opór.

- Jak brzmi liczba mnoga od rzeczownika "niedziela"?
- Wakacje, proszę pani!

Jaś gra z psem w szachy.

- Masz bardzo mądrego psa - komentuje z uznaniem kolega.
- Wcale nie jest taki mądry! Ani razu jeszcze nie wygrał.

Klasy IV, Va, Vb, VI na wycieczce



W dniach 17-19 maja 2017 r. odbyła się wycieczka do Kalwarii Zebrzydowskiej, Wadowic, Energylandii oraz parku miniatur w Inwałdzie. Naszymi opiekunami byli nauczyciele: p. Ryszard Kowalczyk, p. Elżbieta Tarasiuk, p. Krystyna Łobejko i ksiądz Mariusz Grzegorzółka – nasz przewodnik po miejscach kultu religijnego. W wycieczce brali udział uczniowie z klasy: IV, Va, Vb, VI oraz uczniowie z Lisiowólki. Podróż minęła dość szybko i około osiemnastej byliśmy na miejscu. Po zakwaterowaniu się w „Domu Pielgrzyma” idąc drogą krzyżową zwiedziliśmy

Kalwarię Zebrzydowską. Następnego dnia po śniadaniu wyjechaliśmy do Zatoru, gdzie mieści się największy w Polsce, rodzinny park rozrywki ENERGYLANDIA. Zabawa była wspaniała, a dobra pogoda dopisała. Mimo, że byliśmy tam od godziny dziesiątej do osiemnastej, to i tak za krótko, aby z tych wszystkich atrakcji skorzystać. Następnie pojechaliśmy do Wadowic. Zobaczyliśmy dom, w którym mieszkał Jan Paweł II. Akurat tego dnia odbywał się koncert poświęcony 97 rocznicy urodzin Karola Wojtyły. Trzeciego dnia wyruszyliśmy w podróż powrotną. Po drodze zwiedziliśmy park miniatur w Inwałdzie. W parę minut zobaczyliśmy pół świata. Między innymi: Statuę Wolności z Nowego Jorku, Wieżę Eiffła z Paryża, Big Ben z Anglii, Koloseum z Rzymu i wiele innych. W drodze powrotnej wstąpiliśmy do McDonald's, głównego punktu każdej wycieczki. Do Wohynia wróciliśmy około godziny dwudziestej drugiej. Wycieczka była bardzo udana, pełna niesamowitych wrażeń szczególnie z Energylandii. Nie mogę doczekać się już następnej.

Maja K.

Czy warto pomagać?

21 sierpnia 2016 r.

Gdy wstałam rano, od razu spostrzegłam, że zapowiada się piękny dzień. Już o dziewiątej było bardzo gorąco i pięknie świeciło słońce. Po śniadaniu pomogłam mamie w domu, a że bardzo się zmęczyłam postanowiłam zrobić sobie orzeźwiający sok z owoców. Pojechałam więc na fiszce do babci po owoce. Babcia mieszkała niedaleko ode mnie i miała duży ogród owocowo-warzywny. Wzięłam ze sobą wodę do picia bo jak wspominałam było bardzo gorąco. O godzinie jedenastej termometr wskazywał już dwadzieścia osiem stopni Celsjusza. Z ogrodu wzięłam truskawki, maliny, poziomki, parę listków mięty i borówkę. Babcia akurat przygotowywała się do pracy w ogrodzie i się ucieszyła, że przyjechałam bo potrzebowała pomocy, ale wcale o nią nie poprosiła. Miała zamiar w taki upał plec. Nie do wiary, że babci chciało się w taki upał w ogóle wychodzić z domu. Zostałam pomóc i w międzyczasie opowiedziałam o moim zamiarze zrobienia soku z owoców. Gdy skończyłyśmy była już trzynasta i babcia zaprosiła mnie na obiad, a ja chętnie się zgodziłam, bo kto by nie lubił obiadów babci. Po obiedzie postanowiłam w końcu pojechać do domu zrobić swój wymarzony sok, ale babcia powiedziała, że w nagrodę zrobi mi sama według swojej receptury. Ucieszyłam się bardzo bo nie wiedziałam, czy uda mi się smaczny, a co babcia robi jest zawsze pyszne i zdrowe. Wspomnę jeszcze, że babcia skończyła szkołę kucharską i gotuje wyśmienicie. Do owoców dodała odrobinę tajnych składników, których nie zdradziła i sok był już gotowy. Postanowiłyśmy po ciężkiej pracy poleżeć na leżakach w altance i ochłodzić się pysznym smakiem orzeźwiającego soku. Okazał się bardzo pyszny, takiego jeszcze nigdy nie piłam.

Myślę, że warto pomagać, ja pomogłam babci w ogrodzie a potem Ona mi w przygotowaniu soku. Chcielibyśmy, aby nam pomagali, ale zastanówmy się, czy my kiedyś choć raz pomogliśmy komuś. Warto pomagać bezinteresownie, bo możemy sprawić komuś przyjemność albo radość, a dobro uczynione zawsze wraca z podwójną siłą.

Maja

Wycieczka

Dnia 26.04.2017r. odbyła się wycieczka dotycząca Poleskiego Parku Narodowego. Uczestniczyli w niej: Magdalena Kiszka, Anna Polak, Wojciech Kukielka, Wiktoria Klementewicz, Emilia Nast, Julia Olejek,



Kamil Frączek, Zuzanna Petkowicz, Julia Sawczuk oraz p. Barbara Banaszczyk. Wyruszyliśmy ok. godz. 8. Najpierw udaliśmy się do Włodawy, gdzie Emilia Nast (kl. 1a gim.), Julia Sawczuk (kl. 1c gim.) i Zuzanna Petkowicz (kl. 1b gim.) napisały konkurs o Poleskim Parku

Narodowym. Potem pojechaliśmy do miejscowości Załucze Stare. Tam zwiedziliśmy muzeum dotyczące Poleskiego Parku Narodowego oraz przeszliśmy ścieżkę dydaktyczną "Splawy". Liczyła ona



ok. 8 km. Mogliśmy tam zobaczyć różne typy łąk, ols, torfowisko oraz wiele ciekawych roślin. Udało nam się również spotkać małego łosia! Pani Barbara Banaszczyk bardzo ciekawie

odpowiadała nam o różnych zjawiskach w przyrodzie. Przemoknięci, ale szczęśliwi, ok. godz. 15 wróciliśmy do Wohynia. Wycieczka była bardzo udana i chcielibyśmy takich więcej!

Relacja i fot. Wiktoria Klementewicz



Wywiad z Mateuszem Misztalem

Jaka jest twoja pasja?

Ogólnie mam wiele pasji związanych z informatyką typu efekty w różnych programach do obróbki, czyli w skrócie montowanie. Lubię to robić, bo jest to fajne i dzięki temu można zaprezentować swój film. Lubię modelowanie, tworzenie, gier. Najważniejsza jest dla mnie muzyka. Kocham jej słuchać i lubię ją tworzyć. Mógłbym przy tym spędzać całą noc i dzień.

Dlaczego akurat to Cię zainteresowało?

Piosenek słuchałem od dzieciństwa. Takimi pierwszymi piosenkami były techno i rock. Potrafiłem przesłuchać ponad 26 razy tę samą piosenkę i mi się nie nudziła, tylko wręcz przeciwnie. Gdy słucham muzyki, wtedy odpływam do innego świata, patrzę na to wszystko inaczej. Muzyka ma wpływ na to, jak się czuję i w trudnych momentach w moim życiu zawsze mi pomaga.

Czy możesz opowiedzieć o swoim hobby?

Otóż zajmuje się tworzeniem piosenek typu alternatywnego. Najpierw piosenka powstaje w myślach, potem odnajduję dźwięki gammy na keyboardzie i na końcu, wzorując się na keyboardzie, wszystko ustawiam w programie do tworzenia muzyki jest to Fl studio 11. Używam czasami podstawowych dźwięków (sampli tak nazywanych), żeby potem dopasować je do tego, co wymyśliłem na keyboardzie. Potem do tego dochodzi bit, różne dźwięki typu sfx i tak powstaje cała piosenka. Brzmi łatwo, zrobić trudniej. Wyprodukowanie takiej piosenki zajmuje mi od 2 dni do 3 tygodni.

Czy chcesz rozwijać swoją pasję? Jeśli tak, w jaki sposób to zrobisz?

Chcę rozwijać swoją pasję, będąc dj. Chcę mieć własne studio i własny sprzęt. Najpierw zamierzam kupić mój pierwszy mikser, a potem spróbować pokazać piosenki gdzieś więcej niż tylko moim kolegom i rodzicom.

Co chciałbyś powiedzieć osobom, które interesują się tym samym co Ty, a nie wiedzą jak się za to zabrać?

Chciałbym im powiedzieć, że muszą próbować, bo praktyka czyni mistrza i żeby eksperymentowali z muzyką, bo w ten sposób ja się uczyłem. Główną rzeczą jest się nie poddawać i mieć marzenia z tym związane, bo one dają nam wiarę, żeby dojść do celu.

Jak zachęciłbyś osoby do swojej pasji?

Jest to świetna zabawa, można przez to dużo się nauczyć, ale też wymaga to dużo praktyki i znania przynajmniej podstaw muzyki. Dzięki temu możemy zostać kimś sławnym.

Emilia Kubajko, Alicja Worobiej



Wywiad z Patrycją Muszyńską Jaka jest twoja pasja?

Moją pasją jest muzyka, gra na fortepianie.

Dlaczego akurat to Cię zainteresowało?

Tu jest ciekawa historia zaczęło się to tak... U nas na strychu był stary syntezator, ale nikt nigdy nie chciał nauczyć mnie grać (moja rodzina uważała, że w ogóle nie mam słuchu muzycznego),

a i w podstawówce nie miałam muzyki, dopiero u Pani Tarasiuk czegoś się nauczyłam. Pewnego razu przyniosłam ten syntezator i znajoma z Komarówki podpisała mi klawisze i pokazała, jak czytać nuty. W ten oto sposób uczyłam się powoli grać. Zaczęłam chodzić do Pani Tarasiuk po "podpowiedzi" i tak jakoś sobie grałam. Pewnego razu Pani Korniecka poprosiła mnie o zagranie "Barki" na jednym z przedstawień i wtedy razem z rodzicami podjęliśmy decyzję o tym, aby dalej iść w tym kierunku.

Czy możesz powiedzieć o swoim hobby?

Nie wiem nawet, czy można nazwać to "hobby", jest to przede wszystkim ciężka praca. Poświęcone godziny. Wiele wyrzeczeń, ale efekty same nie przyjdą. Trzeba poświęcić coś dla czegoś. Fortepian jest bardzo wdzięcznym instrumentem, jeżeli podchodzimy do niego z szacunkiem, a nie traktujemy go jako klawiaturkę do wygrywania przebojów Zenka Martyniuka.

Czy chcesz rozwijać swoją pasję? Jeśli tak, w jaki sposób to zrobisz?

Cały czas rozwijam swoją pasję, uczęszczając do szkoły muzycznej I st. Od września planuję rozpocząć naukę w Salezjańskiej Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej II st. Myślę, że na tym nie przestanę. Dużo ćwiczę, co przyczynia się do rozwijania moich umiejętności.

Jakie masz plany na przyszłość? Wiążesz z nimi swoje zainteresowania?

Po szkole II st., do której się wybieram, otrzymuje się dyplom organisty. Właśnie z tym zawodem wiązę swoją przyszłość. Jak można się domyślić, muzyka i gra na instrumentach klawiszowych jest nieodłącznym elementem tego zawodu, co oznacza, że połączę pasję z pracą.

Co chciałabyś powiedzieć osobom, które interesują się tym samym co Ty, a nie wiedzą jak się za to zabrać?

Nie zaczynajcie sami! Ja przez to nabawiłam się wielu nawyków, przez które ciężko jest mi prawidłowo grać. Dobrze ułożona ręka to podstawa! Oczywiście warto ćwiczyć słuch i poczucie rytmu, ale nie

zabierać się do instrumentu bez nadzoru osób, które się na tym znają, bo można sobie jeszcze bardziej zaszkodzić.

Jak zachęciłabyś osoby do swojej pasji?

Muzyka jest lekarstwem na wszystko. Gra na instrumencie rozwija koordynację ruchową, pomaga się skupić. Od kiedy chodzę do szkoły muzycznej, musiałam stworzyć bardzo napięty grafik, aby ze wszystkim zdążyć, niestety to nie takie proste, bo bardzo często na coś brakuje mi czasu. Muzyka rozwija, co jest jej największym plusem i umiejętności, których nabywamy w szkołach muzycznych czy ogniskach, przydają nam się w codziennym życiu.

Emilia Kubajko, Alicja Worobiej

Wywiad z Wiktoria Klementewicz



Jaka jest twoja pasja?

Jedną z moich pasji jest fotografia.

Dlaczego akurat to Cię zainteresowało?

Od zawsze uwielbiałam robić zdjęcia, ale dopiero od niedawna bardziej się tym zainteresowałam.

Czy możesz opowiedzieć o swoim hobby?

Mam swoją lustrzanekę. Najbardziej lubię robić zdjęcia różnym roślinom

lub zwierzętom.

Czy chcesz rozwijać swoją pasję? Jeśli tak, w jaki sposób to zrobisz?

Tak, chciałabym rozwijać swoją pasję. Czytam lub oglądam różne poradniki o tym, jak robić coraz lepsze zdjęcia.

Jakie masz plany na przyszłość? Wiążesz z nimi swoje zainteresowania?

Mam wiele planów na przyszłość. Nie wiem, czy zostanę fotografką, ale na pewno dalej będę robiła zdjęcia.

Co chciałabyś powiedzieć osobom, które interesują się tym samym co Ty, a nie wiedzą jak się za to zabrać?

Ja zaczynałam robiąc prowizoryczne zdjęcia małym aparatem lub telefonem. Robiłam zdjęcia wszystkiemu, co spotkałam. Osobom również interesującym się fotografią chciałabym powiedzieć, że nie trzeba od razu zaczynać tej przygody ze specjalistycznym sprzętem. Kiedy poczujecie, że bardzo to lubicie, wtedy możecie sobie coś kupić.

Jak zachęciłabyś osoby do swojej pasji?

Robiąc zdjęcia przyrodzie, możemy odkrywać różne jej tajemnice. Myślę, że każdy powinien tego spróbować, a może się komuś spodoba...?

Emilia Kubajko, Alicja Worobiej



Wywiad z Julią Maksymiuk

Jaka jest twoja pasja?

Moją pasją jest rysowanie, tak to chyba mogę najprościej określić

Dlaczego akurat to Cię zainteresowało?

Czuję, że po prostu chcę to robić i sprawia mi to przyjemność. Tworzenie czegoś jest w pewien sposób satysfakcjonujące, hah, a szczególnie miła jest świadomość, że cieszy się czyjeś oczy sztuką.

Czy możesz opowiedzieć o swoim hobby?

Najlepiej wychodzi mi rysowanie ludzi i chyba najbardziej lubię to robić. Są to proste szkice bądź bardziej rozbudowane rysunki z masą szczegółów. Czym, to już nie jest zbyt istotne. Narzędziem pracy w tym przypadku może być wszystko. Od ołówka po tablet graficzny i to raczej z nich najczęściej korzystam.

Czy chcesz rozwijać swoją pasję? Jeśli tak, w jaki sposób to zrobisz?

Cały czas staram się urozmaicić to, co robię, eksperymentując z moim stylem, choć sama jeszcze nie umiem się do końca w tym odnaleźć. Cóż, po prostu rysuję i jeszcze raz rysuję.

Jakie masz plany na przyszłość? Wiążesz z nimi swoje zainteresowania?

Nie wybiegam zbyt daleko w przyszłość, ale jeśli miałabym określić, co chcę robić, powiedziałabym, że chciałabym kiedyś stworzyć własną kreskówkę albo robić tatuaże, to wydaje się całkiem ciekawe zajęcie, albo może stworzyć swój własny komiks... Albo wszystko na raz.

Co chciałabyś powiedzieć osobom, które interesują się tym samym co Ty, a nie wiedzą jak się za to zabrać?

Chciałabym powiedzieć to, żeby każdy, kto chociaż raz spróbował od razu się nie zniechęcał. Wiele osób sądzi, że umiejętności plastyczne są sprawką talentu, ale przede wszystkim jest w to wkładane dużo ciężkiej pracy. Aby osiągnąć swój cel, trzeba po prostu przeć naprzód, a kiedyś się uda. Nie wszystko musi być idealne i właśnie to jest piękne.

Jak zachęciłabyś osoby do swojej pasji?

Malując, rysując, rzeźbiąc... We wszystkich tych czynnościach możemy obudzić swoje prawdziwe ja, wyrazić siebie poprzez kreski i kolory. Jest to również idealny sposób na wyrażenie swoich emocji, a jedyne, co trzeba zrobić, to tylko puścić wodzę fantazji.

Emilia Kubajko, Alicja Worobiej



Wywiad z Martyną Kubaczyńską

Co jest twoją największą pasją?

- Moją pasją, którą rozwijam systematycznie od czterech lat jest gra na fortepianie.

Dlaczego akurat to cię zainteresowało?

Już od najmłodszych lat podobała mi się gra na tym instrumencie. Gdy miałam sześć lat, dostałam pod choinkę wymarzony prezent – keyboard. W drugiej klasie szkoły podstawowej podjęłam decyzję, że będę uczęszczać do szkoły muzycznej.

Co możesz powiedzieć o swoim hobby?

- Jest to zainteresowanie, które wymaga wiele poświęcenia, wysiłku, ale jednocześnie daje dużo satysfakcji i wiele dodatkowych możliwości.

Czy chcesz rozwijać swoją pasję? Jeżeli tak, to w jaki sposób?

W tym roku szkolnym kończę PSM I stopnia w Radzynie Podl. Swoją pasję będę nadal rozwijać, lecz już nie pod kierunkiem nauczycieli, ale we własnym zakresie.

Jakie masz plany na przyszłość? Czy wiążesz z nimi swoje zainteresowania?

Nie wybiegam tak daleko w przyszłość, ale kto wie.....

Co możesz powiedzieć osobom, które interesują się tym samym co ty, ale nie wiedzą jak się za to zabrać?

Warto zgłosić się do szkoły muzycznej, aby pod kierunkiem specjalistów rozwijać swoje zainteresowania. Trzeba jednak wiedzieć, że nauka w szkole trwa 4-6 lat. Wskazane jest posiadanie własnego instrumentu. Oprócz gry na instrumencie poszerza się swoją wiedzę na przedmiotach teoretycznych i nauce śpiewu. Ja do szkoły muzycznej jeżdżę 4 razy w tygodniu, oprócz tego dużo czasu poświęcam na naukę i ćwiczenia w domu. W szkole muzycznej też mamy sprawdziany, a dwa razy w roku egzaminy z gry na instrumencie.

Jak zachęciłabyś inne osoby do swojej pasji?

Gra na instrumencie muzycznym, nie tylko na pianinie uczy nas wrażliwości, wytrwałości, wyrabia w nas wiele pozytywnych cech i co jest udowodnione naukowo, wpływa na nasz wszechstronny rozwój.

Czy masz jeszcze jakieś pasje?

Moją dodatkową pasją, której chciałabym poświęcić więcej czasu, a w przyszłości doskonalić, jest szkicowanie.

Emilia Kubajko, Aleksandra Budzyńska



Wywiad z Damianem Belniakiem, Mikołajem Jędruszczakiem, Bartłomiejem Uchaniukiem

**Na czym polega twoja
aktywność sportowa ?**

D.B. – Trenuję

lekkoatletykę, biegam na średnich dystansach, najbardziej lubię biegać na 100 metrów.

B.U – Moja dyscyplina sportowa to lekkoatletyka i polega na bieganiu.

M.J. – Moja aktywność sportowa polega na codziennych ćwiczeniach z moimi kolegami.

Od kiedy zaczęła się Twoja przygoda z bieganiem?

B.U. – Moja przygoda z bieganiem zaczęła się w podstawówce. Brałem udział w zawodach szkolnych , na których biegałem. Czasem jeździliśmy na zawody uliczne.

M.J. – Zaczęłem biegać już w podstawówce. Jeździliśmy na różne zawody z Panią Łobejko , a trenować zacząłem w wakacje po szóstej klasie. I tak już zostało.

D.B. – Moja przygoda ze sportem zaczęła się też już w szkole podstawowej, kiedy chodziłem na SKS. Wtedy również Pani Łobejko zabierała nas na różnego rodzaju zawody. Natomiast przygoda z bieganiem zaczęła się w gimnazjum, gdy trener p. Zając zaproponował mi uczęszczanie na treningi.

Czy wiążesz z tym sportem swoją przyszłość?

M.J - Hmm... Oczywiście chciałbym, ale czy tak będzie trudno powiedzieć. Jeśli ode mnie zależy to chciałbym to kontynuować jak najdłużej.

D.B. – To zależy od wielu czynników. Jeśli będę czerpał z tego sportu jakieś korzyści, satysfakcję i będę miał jakieś osiągnięcia, to pewnie moja przyszłość będzie z tym związana. Natomiast jeśli ta praca nie będzie przynosiła efektów, będzie to znak, że dalsze trenowanie nie ma sensu.

B.U – NA pewno będę aktywny fizycznie.

Jak wyglądają Twoje treningi?

D.B. – Trenuję z kolegami 4/5 razy w tygodniu pod okiem trenera Zająca. Jeśli jest ktoś zainteresowany jak to wygląda zapraszam na trening.

U.B. – Mój typowy trening odbywa się po lekcjach. Jeszcze miesiąc temu polegał na bieganiu jakichś akcentów. Ostatnio zacząłem trenować płotki i wygląda zupełnie inaczej.

M.J. - U mnie to zależy od dnia tygodnia lecz zawsze trzeba się skupić i być wytrwałym na treningu.

Czy musisz stosować jakąś dietę?

U.B. – W m wieku jeszcze nie.

D.B. – Nie stosuję jakiej ścisłej diety. Moje jedzenie wygląda prawie tak jak każdego innego. Aczkolwiek nie spożywam słodczy. Oraz często muszę odmawiać jakimś przekąskom w zamian za np. miskę ryżu itp.

M.J. – Nie muszę. Oczywiście muszą jeść prawie wszystko i w dużych ilościach. Owoce warzywa, kaszę, ryż i duże ilości.

Czy uważasz, że sport, to zdrowie?

U.B. – Pewnie ! Sport wpływa pozytywnie na nasze zdrowie.

M.J. – Jak najbardziej. Gdy zacząłem biegać czuję się lepiej. O wiele mniej choruję no i na pewno jestem zdrowszy.

D.B. – Oczywiście. Nie tylko ja tak uważam. To jest udowodnione naukowo. Poza tym, sport to również zabawa, aktywne spędzanie czasu na Świeżym powietrzu. Same korzyści.

Co daje Tobie uprawianie sportu ?

U.B. – Uprawianie sportu daje mi możliwość wyjazdu na obóz sportowy, udziału w zawodach , poznania nowych osób a także pobicia rekordu szkoły na określonym dystansie. Jeden z rekordów należy do mnie.

D.B. – Uprawianie sportu daje mi przede wszystkim satysfakcję. Czuję, że jestem dobry w tym co robię. Sport daje również szczęście. A ciągła chęć rywalizacji, poprawiania wyników oraz bicia rekordów, sprawia, że bieganie się nie nudzi.

M.J. – Mi uprawianie sportu daje dużo. Kształtuje mi cechy oraz pozwala mi poznawać coraz to nowych wspianiałych ludzi.

Jakie są Twoje dotychczasowe osiągnięcia?

D.B. –W tym sezonie byłem czwarty na mistrzostwach woj. lubelskiego w biegach przełajowych, oraz 1 na międzywojewódzkich mistrzostwach w biegach przełajowych . Pozostałe osiągnięcia są to czasy, w których potrafię przebiec dany dystans. Na większe osiągnięcia przyjdzie czas wraz z wiekiem.

M.J. – Moje osiągnięcia to: dwa razy z rzędu mistrz województwa w szkolnych oraz wicemistrz makroregionu. Bywałem też na podium w innych zawodach szkolnych.

U.B. - Moje dotychczasowe osiągnięcia to :

- 58.91-400m; 12.66-100m.; 1:35.36-600m – ten wynik dał mi 7 miejsce w województwie w sezonie 2016/17

29.02-200m ppł- jest to rekord szkoły

44.45- 300m.

V miejsce na dystansie 2000m. w biegu przełajowym;

IV miejsce na dystansie 2000m Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w biegach

V miejsce na dystansie 2000m. – Mistrzostwa Wojewódzkie.

Czy interesujesz się innymi dyscyplinami sportu, poza Twoją? Jakimi?

U. B- Kiedys interesowałem się piłką nożną, ale z czasem minęło.

M.J. – Interesują się też trochę piłką nożną, konkretnie zespołem z Białegostoku, który w tym roku zdobył wicemistrzostwo Polski.

D.B.- Poza lekkoatletyką interesuję się trochę piłką nożną. Jednak polega to tylko na kibicowaniu.

Co zamierzasz robić, gdy skończysz karierę sportową?

D.B.- Nie mam pojęcia. Nie zastanawiałem się nad tym nigdy.

M.J.- Jeszcze o tym nie myślałem.

B.U.- Okaże się z czasem.

Gdybyś nie był sportowcem, to kim?

M.J.- Pewnie grałbym w piłkę. Nigdy nie zamierzałem biegać zawsze chciałem grać w piłkę. Ale jak już zacząłem trenować , to głupio się było wycofać.

B.U.- Okaże się z czasem.

D.B.- Gdybym nie był sportowcem pewnie spędzałbym całe dni w domu, grając w gry komputerowe. Nie miałbym pasji, nie byłbym usatysfakcjonowany z tego co robię. Miałbym zbyt wiele wolnego czasu, co pewnie prowadziło do tego, że bym się nudził.

Dziękujemy za rozmowę.

Wywiad przeprowadziły:

Aleksandra Toczko, Amelia Petkowicz, Amelia Połóg.



Wywiad z Panem Zającem **Wiadomo, że jest pan** **nauczycielem w-f. Dlaczego** **akurat w-f?**

Bo sport interesował mnie od początku i po prostu było to moją pasją. Dlatego zostałem nauczycielem wychowania fizycznego.

Jaką rolę w pana życiu pełni sport?

Sport wypełnia praktycznie całe moje życie. Tak jakby jest to dla mnie sprawa

prioritytowa.

Kiedy pan zorientował się, że chce pan być nauczycielem?

Zawsze chciałem pracować w sporcie, ale raczej jako trener, a nie nauczyciel. A nauczycielem zostałem, bo wybrałem taki kierunek studiów.

Sport to zdrowie. Jak zachęciłby pan osoby do uprawiania sportu, które nie są do tego przekonane?

Do uprawiania sportu mogę zachęcić tylko te osoby, które mają predyspozycje do tego. Natomiast do uprawiania rekreacji ruchowej zachęcałbym wszystkich, bo jest to zdrowy tryb życia. Rekreacja ruchowa to nie jest tylko ruch, ale też odpowiednie odżywianie się. Zachęcam do tego przez lekcje wychowania fizycznego. Dużo do powiedzenia w tej kwestii mają media, promując zdrowy tryb życia

Jakie cechy w uczniach pan ceni, a które przeszkadzają?

Nie przeszkadzają mi żadne cechy w uczniach, natomiast cenię w nich wszystkie pozytywne postawy.

Z których sukcesów obecnych uczniów jest pan najbardziej dumny?

Trzech chłopców z naszej szkoły podjęło pracę ze mną, tj. Mikołaj Jędruszczak, Damian Belniak i Bartłomiej Uchaniuk i ze wszystkich ich osiągnięć jestem zadowolony. Są one na dość wysokim poziomie wojewódzkim i liczące się poza naszym województwem. Być może będą kiedyś na skalę krajową.

Emilia Kubajko, Alicja Worobiej

Czwórboje lekkoatletyczne powiatu radzyńskiego dla szkół podstawowych

25 kwietnia 2017r. odbywały się w naszej szkole zawody sportowe. Były to czwórboje lekkoatletyczne na szczeblu powiatu w dwóch kategoriach – dziewcząt i chłopców. Dziewczęta startowały w następujących konkurencjach: bieg na 60m, 600m, skok w dal (lub wzwyż), rzut piłeczką palantową. Chłopcy podobnie, tylko musieli pokonać dłuższą trasę, ponieważ biegali na 1000m.

W Czwórboju Lekkoatletycznym Dziewcząt na szczeblu powiatu

I miejsce zajęła Szkoła Podstawowa w Komarówce,
II miejsce – Szkoła Podstawowa nr 2 w Radzyniu Podlaskim,
III miejsce - Szkoła Podstawowa w Wohyniu.

W Czwórboju Lekkoatletycznym Chłopców na szczeblu powiatu

I miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 2 w Radzyniu Podlaskim,
II miejsce – Szkoła Podstawowa w Komarówce,
III miejsce - Szkoła Podstawowa w Wohyniu.

Gratulujemy wszystkim uczestnikom!

Krystyna Łobejko

Młodzi wiersze piszą

Samotność

Samotność..
Myślimy, że to nas nie dotyczy,
ale gdy jednak wszyscy ,
zebrani wokół znikną,
będziemy sami.
Jak pewien człowiek,
człowiek, który się zagubił.
A my oceniamy go jak książkę,
tylko po okładce.

Dzieci

Dzieci i ryby głosu nie mają,
ale..
Czy rzeczywiście tak jest?
Przecież one widzą
nasze „ dorosłe” problemy.
Często zapominamy,
że jako dzieci
też widzieliśmy problemy,
które z czasem znikły,
bo wydawały się,
zbyt dziecinne.

Julia Sawczuk

Przepis na...

Lodowiec

Przygotować:

- 1 galaretkę do polania
- 1 galaretkę do maczania biszkoptów
- 2 paczki biszkoptów

5 żółtek rozkręcić z 3/4 szklanki cukru na pulchną masę. Dodać jedną łyżeczkę budyniu w proszku. Masę wlać do szklanki gotującego się mleka i gotować 3-4 minuty. Wystawić do wystygnięcia. Wystudzoną masę dodawać stopniowo do 1 kostki masła i dobrze rozkręcić. Na wyłożoną papierem do pieczenia tortownicę układać warstwami:

- biszkopty namoczone w rozpuszczonej galaretkce
- masa biała
- biszkopty namoczone
- masa kakaowa (do białej masy dodać 2-3 łyżki kakao)
- warstwy powtarzać

Na wierzch wylać dobrze wystudzoną galaretkę.

Smacznego!!!

Karolina D.



Wojski przyłożył ucho do ziemi i usłyszał tupot niedźwiedźnich kopyt.
Robak, ratując Tadeusza, strzelił do niedźwiedzia, który nie wiedział, że jest jego ojcem.

Rycerze organizowali teleturnieje.

Było ich tysiące, a nawet setki.

Pan Dulski był sterylizowany przez żonę.

Tatarzy jeździli konno i pieszo.

Boryna był teściem żony Antka Hanki.

Ludwik XIV był samolubem. Twierdził, że Francja to ja.

W odróżnieniu do innych zwierząt ptaki mają nakrapiane jaja.

Meteorolodzy wychodzą trzy razy dzień, by oglądać swoje narządy.

Amelka mimo zakazu ojca kolegowala się z Magdą i świniami.

Jej córeczka Ania uśmiechnęła się pod wąsem.

Straszne były te krzyżackie mordy.

Bandyci wpadli do sklepu i wymordowali samoobstugę.



Kiedy Adam Mickiewicz zawiódł się na kobiecie, wziął się za Pana Tadeusza.
Górnik pogłaskał konia po głowie i cicho zarżał.
Faraona nosili w lektyce, a poddani padali mu na twarz.
Środkiem płatniczym w Rosji są wróble.
Wiedział, że w okularach jest mu do twarzy, dlatego nosił je zawsze w kieszeni.
Niektórzy Murzyni chodzą poubierani nago.

Żona do męża:

- Niepotrzebnie kręcisz nosem, przecież ten bigos jest całkiem dobry.
- Może i dobry, ale jednak większość ludzi bierze do kina popcorn.

Pani na lekcji pyta Jasia :

- Jasiu jaki pożytek mamy z gęsi ?
- Smalec.
- I co jeszcze ?
- Smalec.
- Jasiu na czym śpisz w domu ?
- Na łóżku.
- A co masz pod głową ?
- poduszkę .
- A co jest w poduszce ?
- Dziura.
- A co wyłazi z dziury ?
- Pierze .
- Więc powiedz Jasiu jaki pożytek mamy z gęsi ?
- Smalec.!



Matka woła syna:

- Kazik, biegnij do sklepu po chleb!
- A magiczne słowo?
- Reszta twoja.



W każdej gazetce możemy poznać nazwiska autorów zamieszczonych tekstów. Oto uczennice klasy szóstej, które pomagają składać, a następnie rozprawdzają gazetkę w szkole. Dziękuję za współpracę Oli, Wiktorii, Dominice, Kindze, Mai, i Weronice.

Barbara Pawelec



Profesor filologii polskiej na wykładzie:

- Jak państwo wiecie, w językach słowiańskich jest nie tylko pojedyncze zaprzeczenie. Jest też podwójne zaprzeczenie. A nawet podwójne zaprzeczenie jako potwierdzenie. Nie ma natomiast podwójnego potwierdzenia jako zaprzeczenia.

Na to student z ostatniej ławki:

- Dobra, dobra.